

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/kosciol/80251,Ks-Konstanty-Budkiewicz-Pralat-meczennik.html>



Lubianka, siedziba NKWD i jednocześnie więzienie śledcze w Moskwie

ARTYKUŁ

Ks. Konstanty Budkiewicz. Prałat męczennik

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej (1922-1939) II Rzeczpospolita (1863-1918) Ku Niepodległej

Autor: WOJCIECH FRAZIK 01.04.2021

3 kwietnia 1923 roku świat obiegła wiadomość o rozstrzelaniu w Moskwie ks. Konstantego Budkiewicza. Tego dnia bolszewicka „Prawda” ogłosiła: „Dnia 31 marca wykonano wyrok na prałacie Budkiewiczu, który został skazany na śmierć w procesie katolickich kontrrewolucjonistów”.

Kim był kapłan, który skupił na sobie nienawiść bolszewików do religii, a katolicyzmu w szczególności, i który stał się symbolem męczeństwa polskich katolików w bolszewickiej Rosji?

Centrum polskości w Petersburgu

Konstanty Romuald Budkiewicz urodził się 19 czerwca/1 lipca 1867 r. w patriotycznej polskiej rodzinie szlacheckiej, w majątku Zubry koło Dyneburga, na dalekich północno-wschodnich kresach dawnej Rzeczypospolitej. Po święceniach kapłańskich w 1893 r. podjął pracę duszpasterską w archidiecezji mohylewskiej (ze stolicą w Petersburgu), która obejmowała większą część Rosji.

Jego zaangażowanie kapłańskie, a także społeczne, spowodowało, że ta największa parafia katolicka w rosyjskiej stolicy stała się prawdziwym centrum polskości.

W 1903 r. został przeniesiony do parafii św. Katarzyny w Petersburgu, najpierw jako wikariusz, potem wiceproboszcz, a od września 1905 r. proboszcz. Jego zaangażowanie kapłańskie, a także społeczne, spowodowało, że ta największa parafia katolicka w rosyjskiej stolicy stała się prawdziwym centrum polskości. Wielki nacisk kładł zwłaszcza na rozwój szkół przy parafii. Inicjował też samokształcenie, projekty dobroczynne, dzieła opieki społecznej. Aktywnie działał w Towarzystwie Gimnastycznym „Sokół”. Jego rola jeszcze wzrosła po wybuchu wojny światowej i rewolucji w Rosji, gdy stanął na czele instytucji niosących pomoc Polakom.



Ksiądz Konstanty Budkiewicz
(1867-1923)

Pokazowy proces w Moskwie

W 1922 r. bolszewicy rozpoczęli planową walkę z religią. W grudniu zamknęli wszystkie kościoły w Piotrogradzie, profanując je i niszcząc lub zabierając ich wyposażenie. Mimo to ks. Budkiewicz nadal prowadził pracę duszpasterską, nie zważając na groźbę aresztowania.

Od 21 do 25 marca 1923 roku toczyła się pokazowa rozprawa, której towarzyszyły seanse nienawiści na ulicach i w sali sądowej, gdzie odpowiednio dobrana publiczność wyła, tupiała i gwizdała, by dodatkowo poniżyć oskarżonych.

4 marca 1923 r. wyruszył na wezwanie władz wraz z abp. Janem Cieplakiem i kilkunastoma innymi księżmi do Moskwy, gdzie mieli stanąć przed Najwyższym Trybunałem Rewolucyjnym. Mimo że odpowiadali z wolnej

stopy, wkrótce zostali aresztowani. Absurdalne zarzuty sprowadzały się do działalności kontrrewolucyjnej i zdrady państwa.

Od 21 do 25 marca toczyła się pokazowa rozprawa, której towarzyszyły seanse nienawiści na ulicach i w sali sądowej, gdzie odpowiednio dobrana publiczność wyła, tupiała i gwizdała, by dodatkowo poniżyć oskarżonych. Próbką tego, jak wyglądał proces, są słowa komunistycznego prokuratora Nikołaja Krylenki:

„Kościół katolicki zawsze wyzyskiwał klasy pracujące. Cała jezuicka dwulicowość, którą postugiwaliście się w czasie obrony, nie przyda się wam na nic i nie uchroni od wyroku śmierci. Żaden papież z Watykanu nie uratuje was teraz. Pluję na waszą religię, tak samo jak na prawosławną, żydowską, mahometańską i każdą inną. Nie masz prawa nad prawo sowieckie i na zasadzie tego prawa musicie ponieść śmierć”.



Informacja o męczeńskiej śmierci ks. Budkiewicza w "Kurierze Warszawskim"

Męczeństwo

Wyrok zapadł w Niedzielę Palmową. Arcybiskup Cieplak i prałat Budkiewicz zostali skazani na karę śmierci, pozostali oskarżeni na kary więzienia i łagrów.

Tuż przed północą prałat Budkiewicz został wywołany ze swojej celi i wkrótce zginął w piwnicach gmachu GPU na Łubiance. Zamordowano go strzałem w potylicę.

Werdykt wywołał oburzenie na całym świecie i wzbudził liczne protesty dyplomatyczne. W ich wyniku rząd sowiecki zamienił arcybiskupowi karę na 10 lat więzienia, a rok później wydalono go do Polski. Wobec ks. Budkiewicza wyrok utrzymano w mocy.

Z 31 marca na 1 kwietnia 1923 r., tuż przed północą prałat został wywołany ze swojej celi i wkrótce zginął w piwnicach gmachu GPU na Łubiance. Zamordowano go strzałem w potylicę. Według jednej z relacji, kapłan choć poniżany, do końca zachował godną postawę, błogosławiąc katów i modląc się.

W 2003 r. rozpoczął się proces beatyfikacyjny Sługi Bożego Konstantego Budkiewicza.



**Tablica pamiątkowa w
Petersburgu**

COFNIJ SIĘ